

Labrador zagryzł z zazdrości trzytygodniowe bliźniaczki

4 lipca 2020

Do niebywałej tragedii doszło w rodzinie, w której na świat przyszły długo oczekiwane, dwie dziewczynki. Lokator domu – labrador – prawdopodobnie w przypływie zazdrości zagryzł bliźniaczki.

https://www.youtube.com/watch?v=T-0Dgx6j8_8

Do tego tragicznego zdarzenia doszło w brazylijskim mieście Piripa (w stanie Bahia, w północno-wschodniej części kraju). Bliźniaczki Anne i Analu urodziły się miesiąc przed terminem i pierwsze tygodnie spędziły wraz z mamą w szpitalu. Gdy jednak dziewczynki szczęśliwie pojawiły się w domu, to okazało się, że... zazdrosny o nie zrobił się pies – labrador. Nikt jednak nie przypuszczał, że zwierzę może zaatakować dzieci i doprowadzić do tragedii.

Do ataku ze strony zwierzęcia doszło w ciągu dnia, w najmniej spodziewanym momencie. Matka dziewczynek, 29-letnia Elaine Novais, wyszła przed dom porozmawiać z sąsiadką, gdy usłyszała potworny krzyk dzieci. Gdy kobieta dobiegła do pokoju jej oczom ukazała się scena jak z horroru – zakrwawione niemowlęta i wściekły pies. I choć Brazylijka natychmiast odciągnęła labradora na bok, to rany zadane przez niego niemowlętom okazały się śmiertelne. Żadna z dziewczynek nie miała szans w starciu z psem.

Po tym, jak przybyły na miejsce lekarz stwierdził zgon dzieci, ich matka została w stanie szoku przewieziona do miejskiego szpitala imienia Marii Pedreiry Barbosy. W lokalnych mediach sprawę skomentowała jedynie ciocia dziewczynek, która oddała im cześć pisząc: „Moje księżniczki, wasza ciocia pisze teraz ze łzami w oczach, że pamięta wszystko, czego do tej pory [z wami] doświadczyła i że teraz przeżywa prawdziwy koszmar.

Minęło niewiele ponad 26 dni, odkąd zaczęła się nasza opowieść... to było 26 najpiękniejszych dni, jakie dane nam było przeżyć. Tak bardzo rozgrzałyście nasze serca, bardzo się o was troszczymy, ale niestety zdarzają się tragedie, których nie możemy wyjaśnić. Nie ma słów, które mogą przynieść ulgę w tak wielkim bólu – bólu, którego nie życzę nikomu... to jest taka ilość bólu, której nie da się nawet w nas zmieścić”.

Źródło: PolishExpress.co.uk